



**PREZES**  
**URZĘDU OCHRONY**  
**KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**  
**MAREK NIECHCIAŁ**  
DNR-720-96(9)/17/18(AF/IJ)

Warszawa, 29 czerwca 2018 r.

**DECYZJA nr DNR-1/ 37/2018**

Na podstawie:

- 1) art. 24 ust. 4 pkt 1 lit. b i pkt 2 lit. b w związku z art. 10 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 5 ust. 1 oraz art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika czadu model CD-60A4 (kod EAN: 5905548274454), wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorcę „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdza, że produkt ten, ze względu na nieprawidłowości w działaniu progów alarmowych, tj.: brak uruchomienia alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm, nie jest bezpieczny i:
  - a) w przypadku produktów, które nie zostały wprowadzone na rynek – zakazuje temu przedsiębiorcy wprowadzania ich na rynek i nakazuje podjęcie czynności niezbędnych do zapewnienia przestrzegania tego nakazu,
  - b) w przypadku produktów wprowadzonych na rynek – nakazuje temu przedsiębiorcy natychmiastowe wycofanie produktu z rynku.
- 2) art. 24 ust. 12 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zobowiązuje przedsiębiorcę „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą



obsługi”, „nie malować urządzenia”, „Czujnik czadu” oraz oznakowanie „Err = Awaria, --- = Test, Hco = Zagrożenie”, które umieszczono pod wyświetlaczem LCD. Na spodzie czujnika znajduje się odłączana pokrywa, służąca do mocowania urządzenia na ścianie, pod którą naniesiono następujące informacje: „*aura*”, „Model: CD-60A4”, „Czujnik czadu Typ B”, „S/N: 1611142280”, „Zasilanie bateryjne 3x AA LR6 1.5V”, „Pobór mocy - czuwanie: < 90  $\mu$ A”, „Pobór mocy - praca: < 75 mA”, „Temp. zakres pracy: 0°C...+40°C”, „Max. poziom głośności: 85dB/1m”, „Waga netto: 220g”, „[www.aura-tech.eu](http://www.aura-tech.eu)”, „Made in China”, piktogramy, oznakowanie „CE” oraz napis na niebieskim tle „*aura, QUALITY CONTROL 03 TEST PASSED*” z zamazanymi na czarno cyframi. Do produktu dołączone są kołki i wkręty, służące do zamontowania czujnika w pomieszczeniu, w którym ma być używany. Na opakowaniu produktu widoczne są m.in. następujące informacje: kod EAN: „5905548274454”, dane przedsiębiorcy „*Eura-Tech Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 35A, 84-200 Wejherowo, POLAND, www.aura-tech.eu*”, „Deklaracja zgodności UE do niniejszego urządzenia znajduje się na stronie internetowej: <http://www.aura-tech.eu>”.

W trakcie kontroli przeprowadzonej w siedzibie przedsiębiorcy „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przy ul. Przemysłowej 35A w Wejherowie, inspektorzy reprezentujący Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej poddali czujnik ocenie bezpieczeństwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), zwanej dalej „ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów”, posiłkując się wymaganiami dotyczącymi oznakowania produktów zawartymi w normie PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 „*Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań i wymagania*”, zwanej dalej „normą PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05”.

W wyniku przeprowadzonej oceny inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili, że czujnik spełnia wymagania w zakresie oznakowania. Jednocześnie uznali, że dla dokonania pełnej oceny bezpieczeństwa tego produktu niezbędne jest przeprowadzenie badań laboratoryjnych i przekazali próbkę czujnika (składającą się z trzech egzemplarzy produktu) do Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach.

Dowód: sprawozdanie z badań organoleptycznych Nr 1 z 15 września 2017 r. – k. 10-11 akt kontroli Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej.

Badania laboratoryjne czujników zostały przeprowadzone w oparciu o wymagania warunków działania alarmu zawarte w pkt 5.3.4 odsyłającym do tabeli 3 (pkt 5.2.2) normy PN-EN

w przypadku podjęcia przez stronę postępowania decyzji o wyeliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez czujniki, powinna przekazać dowody potwierdzające powyższą okoliczność i wskazać, jakie działania są w jego opinii zasadne.

Dowód: pismo Prezesa UOKiK z 5 lutego 2018 r. – k. 13-15 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Pismem z 22 lutego 2018 r. strona postępowania oświadczyła, że ocena ryzyka przeprowadzona przez inspektorów Inspekcji Handlowej jest nieprawidłowa, ponieważ została oparta o subiektywne założenia oraz niewłaściwą interpretację zagrożeń wynikających z niespełnienia przez czujnik wymagań nieobligatoryjnej normy. Strona wskazała także, że przekazała Prezesowi UOKiK szereg dokumentów wskazujących na to, że długotrwała ekspozycja na tlenek węgla o niskim stężeniu nie stanowi zagrożenia dla większości populacji, a gdyby było inaczej, to należałoby np. zakazać palenia papierosów oraz spalania węgla. Ponadto, w ramach uzupełnienia materiału dowodowego, strona złożyła wniosek o przesłuchanie świadków, tj. Prezesa spółki „EURA-TECH” – [imię] oraz jej dyrektora handlowego – [imię].

[imię] na okoliczność przedstawienia obowiązujących zasad dobrej praktyki w sektorze AGD, dotyczących bezpieczeństwa produktów, aktualnego stanu wiedzy oraz oczekiwań konsumentów. Wniosła również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (prof. [imię]) w zakresie metabolizmu substancji toksycznych oraz dokonała własnej oceny ryzyka stwarzanego przez kwestionowany czujnik. Strona postępowania oświadczyła, że jej czujniki są przed wprowadzeniem na rynek badane w specjalnej komorze, gdzie są poddawane działaniu tlenu węgla o stężeniu ok. 300 ppm (poziom określony w oparciu o badania naukowe wskazujące na zagrożenia zdrowia spowodowane oddziaływaniem tlenu węgla na organizm człowieka) przez trzy minuty i w tym czasie musi zasygnalizować obecność tego gazu alarmem akustycznym i optycznym. Strona podkreśliła, że nie bada czujników na zgodność ze wszystkimi punktami normy, ponieważ zagrożenie przy niższych stężeniach tlenu węgla jest niewielkie, a seryjne badania wszystkich produktów byłyby czasochłonne i wymusiłyby wyższą cenę produktów, przez co stałyby się one niedostępne dla masowego odbiorcy. Strona oświadczyła również, że twierdzenie, że czujnik CD-60A4 stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia ludzkiego z uwagi na niezadziałanie przy stężeniu tlenu węgla wynoszącym 55 ppm, jest nieuzasadnione, tym bardziej, że w instrukcji obsługi zawarta jest informacja, że czujnik został przetestowany na poprawne działanie przy stężeniu powyżej 300 ppm, wyliczenie objawów zatrucia, jakie mogą pojawić się przy niższych stężeniach tlenu węgla oraz pouczenie, że czujnik nie zapewnia całkowitego bezpieczeństwa osobom o specyficznych uwarunkowaniach zdrowotnych. Jak wskazała strona

Dowód: pismo strony postępowania z 7 marca 2018 r. - k. 59-62 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Pismem z 9 maja 2018 r. organ nadzoru poinformował stronę, że dopuścił jako dowód opinię biegłego, jednak zaznaczył, że dokument ten nie kwestionuje wyników badań czujników, wskazuje jedynie na sposób, w jaki dochodzi do zatrucia tlenkiem węgla. Prezes UOKiK wyjaśnił, że wszczynając postępowanie w sprawie czujników CD-60A4 oparł się na negatywnych wynikach badań laboratoryjnych tego produktu, a dokonując szacowania ryzyka uwzględnił szczególną grupę konsumentów (dzieci i osoby starsze) narażonych na niebezpieczeństwo zatrucia tlenkiem węgla w warunkach domowych. Żaden z przyjętych scenariuszy szacowania ryzyka nie dotyczył osób będących nałogowymi palaczami, a także miejsc potencjalnego występowania zwiększonych stężeń tlenu węgla, takich jak np. podziemne parkingi, tunele czy kryte lodowiska, w których są stosowane silniki spalinowe w warunkach niewystarczającej wentylacji. Ponadto organ poinformował stronę, iż nie uwzględnił jako środka dowodowego przesłuchania w charakterze świadków . i na okoliczność obowiązujących w sektorze AGD zasad dobrej praktyki odnoszących się do bezpieczeństwa produktów, aktualnego stanu wiedzy i techniki w segmencie AGD oraz oczekiwań konsumentów co do właściwości czujników. Nie sposób przyjąć bowiem, aby uzasadnione oczekiwania konsumentów, co do bezpieczeństwa czujników dopuszczały niezadziałanie alarmu na którymkolwiek z wymaganych poziomów stężenia tlenu węgla. Organ nadzoru wyjaśnił stronie postępowania, że w jego opinii prawidłowe działanie alarmu w czujnikach tlenu węgla stanowi kluczową kwestię przy cenie ich bezpieczeństwa. Podkreślił również, że w przeszłości toczyło się już postępowanie w sprawie innego czujnika czadu, który został wprowadzony na rynek przez stronę postępowania (zakończone decyzją DNR-1/113/2013 z 22 listopada 2013 r., w której Prezes UOKiK stwierdził, że kwestionowany czujnik nie jest produktem bezpiecznym), w związku z czym strona postępowania powinna mieć świadomość minimalnych wymagań bezpieczeństwa, jakie powinny spełniać czujniki tlenu węgla, zwłaszcza, że sprzedaż tych produktów stanowi główny przedmiot jej działalności. Prezes UOKiK zauważył również, że strona niejednokrotnie podzielała stanowisko organu nadzoru w kwestii oceny bezpieczeństwa czujników czadu, na co wskazują wyniki badań produktów innych producentów, które testował Dział Techniczny strony postępowania. Produkty dostępne na rynku były badane przez stronę postępowania na zgodność z wymaganiami normy PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05, na wszystkie wskazane w niej poziomy stężenia tlenu węgla, a niezadziałanie alarmu na poziomie 50 ppm były przez stronę klasyfikowane jako stwarzające zagrożenie dla konsumentów. Prezes UOKiK nie zgodził się również z argumentem, że brak alarmu na poziomie 50 ppm, jak w przypadku czujnika CD-60A4, da się pogodzić ze zwykłym

sprawy znajdują się faktury potwierdzające zakup łącznie 25 000 czujników od chińskiego producenta.

Dowód: np. faktura No: 16KDE10063 z 4 listopada 2016 r.– k. 23 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, nie jest produktem bezpiecznym.

W myśl art. 6 ust. 3 pkt 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, bezpieczeństwo produktu ocenia się z uwzględnieniem spełniania przez produkt wymagań wynikających z dobrowolnych norm krajowych państw członkowskich Unii Europejskiej będących transpozycją norm europejskich innych niż normy uznane przez Komisję Europejską za zgodne z przepisami dotyczącymi ogólnego bezpieczeństwa produktów. Z uwagi na fakt, że norma PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 „*Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań i wymagania*” jest wyżej opisanym rodzajem normy, Prezes UOKiK dokonał oceny bezpieczeństwa czujnika z uwzględnieniem określonych w niej wymagań.

Podstawę do wszczęcia niniejszego postępowania stanowiły wyniki badań przeprowadzonych przez Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach, które wykazały brak uruchomienia alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm. Nieprawidłowości te stwarzają poważne ryzyko zatrucia się tlenkiem węgla przez użytkowników produktu, związane z przekroczeniem dopuszczalnego czasu ekspozycji na tlenek węgla.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Prezes UOKiK podzielił opinię inspektorów Inspekcji Handlowej i uznał, że czujniki czadu model CD-60A4 nie spełniają wymagań określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w związku z czym mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia lub życia użytkowników.

Prezes UOKiK pragnie podkreślić, że wbrew twierdzeniom strony postępowania, nie można przyjąć, że kwestionowany czujnik nie stwarza zagrożenia lub stwarza znikome zagrożenie dla konsumentów, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem, którego wystąpienie dopuszcza definicja produktu bezpiecznego określona w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Skoro istotą działania czujnika tlenku węgla jest wykrywanie tlenku węgla w powietrzu, to niezadziałanie alarmu przy określonych przez normę progach stężenia tego gazu trudno uznać za okoliczność mieszczącą się w ramach powyższej definicji, zwłaszcza, że znikome zagrożenie jest dopuszczalne przy uwzględnieniu wysokiego poziomu wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Nie sposób się zgodzić z argumentem, że częściowo sprawna sygnalizacja również spełni wymagania konsumentów, bowiem na rynek powinny być wprowadzane wyłącznie produkty bezpieczne, a wyniki badań laboratoryjnych przedmiotowego czujnika, przeprowadzone przez laboratorium posiadające akredytację w zakresie badania urządzeń do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych, a zatem w zakresie normy PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05, wykazały nieprawidłowości w jego działaniu, które stwarzają zagrożenie dla zdrowia i życia konsumentów, narażając ich na ryzyko śmiertelnego zatrucia tlenkiem węgla. W opinii Prezesa UOKiK, nie można również uzasadniać nieprzebadania działania alarmu przy niższych stężeniach tlenku węgla wysokim kosztem takich badań, który wymusiłby wyższą cenę produktu, co oznaczałoby dla większości konsumentów ograniczoną możliwość pozwolenia sobie na zakup takiego czujnika. Jak podkreśliła strona postępowania, tego typu urządzenia są instalowane w lokalach, w których istnieją wątpliwości co do stanu instalacji grzewczych, a czujnik, którego cena jest wielokrotnie mniejsza od kosztów wymiany instalacji, ma za zadanie wyeliminować zagrożenie związane z posiadaniem niesprawnej lub nie do końca sprawnej instalacji. Tym bardziej, zdaniem Prezesa UOKiK, konsumenci mają prawo oczekiwać, że zakupiony przez nich produkt zapewni im bezpieczeństwo w razie pojawienia się w powietrzu tego niebezpiecznego gazu.

W związku z powyższym, działania organu nadzoru w niniejszej sprawie nie były samowolne i bezpodstawne, lecz zostały oparte o obowiązujące wymagania i przepisy prawa.

W toku niniejszego postępowania Prezes UOKiK wskazał stronie, jakie dowody powinna przedstawić, by potwierdzić wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez czujniki posiadane na stanie magazynowym oraz wprowadzone na rynek. Strona postępowania przedstawiła dokumenty potwierdzające zakup kwestionowanych produktów oraz listę odbiorców, a także oświadczyła, iż wstrzymała sprzedaż czujników, nie przedstawiła natomiast dowodów potwierdzających wycofanie tych produktów z rynku, a następnie wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez nie zagrożeń.

ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie naruszył obowiązek określony w art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, co wyczerpuje przesłanki określone w art. 33a ust. 2 pkt 2 powyższej ustawy.

Zgodnie z art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, Prezes UOKiK może nałożyć na producenta karę pieniężną w wysokości do 100 000 zł.

Kary pieniężne nakładane przez Prezesa UOKiK na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów mają charakter fakultatywny. Nakładanie ich stanowi istotny instrument, który ma na celu przyczynienie się do przestrzegania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów przez te podmioty. Kara pieniężna nakładana przez organ nadzoru ma charakter represyjno – wychowawczy, co oznacza, że ma ona na celu prewencję, tj. zapobieganie w przyszłości naruszeniom przepisów ustawy, jak również represję, czyli ma stanowić odczuwalną dolegliwość za ich naruszenie.

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie zawiera zamkniętego katalogu przesłanek, od których uzależniona jest wysokość kar nakładanych na przedsiębiorców. Art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie stanowi, że wysokość kary ustala się uwzględniając w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków. Możliwość zastosowania dolegliwości finansowej nie jest uzależniona od wyeliminowania przez producenta zagrożenia stwarzanego przez produkt, od podjęcia współpracy ani od braku wiedzy o tym, że wprowadzony na rynek produkt nie jest bezpieczny.

Biorąc pod uwagę powyższe, przy ustalaniu wysokości kary organ nadzoru uwzględnił w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków przez stronę postępowania. Działalność strony postępowania ma charakter profesjonalny (zawodowy), co oznacza, że konsumenci mają prawo oczekiwać, iż wprowadzane przez nią na rynek produkty będą spełniały wymagania bezpieczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że od osoby prowadzącej działalność gospodarczą w określonej dziedzinie należy oczekiwać znajomości przepisów prawnych regulujących tę działalność w stopniu wystarczającym do jej poprawnego prowadzenia (wyrok NSA OZ w Gdańsku z 29 listopada 2000 r., I SA/Gd 1185/98: *„Każda osoba przystępująca bowiem do prowadzenia działalności gospodarczej winna być zorientowana w przepisach prawnych regulujących tę działalność”*).

W niniejszym postępowaniu za główną okoliczność obciążającą Prezesa UOKiK uznał fakt, iż wobec strony postępowania było już wcześniej prowadzone postępowanie na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, którego przedmiotem był czujnik czadu (decyzja Prezesa UOKiK nr DNR-1/113/2013 z 22 listopada 2013 r.), a zatem strona postępowania powinna być świadoma regulacji dotyczących bezpieczeństwa tej grupy produktów. Dodać należy, iż sprzedaż

Ponadto, na podstawie art. 25a ust. 1 i 6 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK nałożył na przedsiębiorcę „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie obowiązek uiszczenia kwoty w wysokości 4 981,50 zł (słownie: cztery tysiące dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt groszy), stanowiącej równowartość kosztów opłat za badanie czujnika czadu model CD-60A4 (kod EAN: 5905548274454), przeprowadzonych przez Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach. Koszt badań laboratoryjnych produktu ustalono na podstawie faktury VAT nr: 17/11/0044/01/ z dnia 14 listopada 2017 r. Koszty badań poniósł Prezes UOKiK. Koszty te obejmują wykonanie badań laboratoryjnych ww. czujników czadu na zgodność z wymaganiami normy PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 i sporządzenie sprawozdania z badań nr 4798.1-ZLG/2017 wraz z interpretacją wyników.

Zgodnie z art. 25a ust. 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w związku z art. 2 § 2 i art. 47 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018 r. poz. 800, 650, 723, 771, 1000, 1039 i 1075), przedsiębiorca „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie zobowiązany jest uiścić ww. kwotę na rachunek Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP O/O Warszawa 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000 w terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszej decyzji. Zgodnie z art. 143 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, wniesienie wniosku o ponowne rozpatrzenie nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia opłaty za badania laboratoryjne.

Zgodnie z art. 33a ust. 5 i 7 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji Prezesa UOKiK na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP O/O Warszawa 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK orzekł, jak w sentencji.

#### Pouczenie:

- 1) Na podstawie art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 oraz z 2018 r. poz. 149 i 650), w związku z art. 26 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), strona postępowania może w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji, zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. W przypadku kwestionowania wyłącznie



- c) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna wynosi ponad 50 000 zł do 100 000 zł – 2 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 1500 zł.
- 4) Zgodnie z § 5 tego rozporządzenia, wpis uiszcza się gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu, wskazując tytuł wpłaty oraz rodzaj pisma, od którego wpis jest uiszczany.
- 5) Na podstawie art. 243 § 1 w związku z art. 244 § 1, art. 245 § 1 i art. 246 § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1369, 1370, 2451 oraz z 2018 r. poz. 650), stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądoadministracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały w art. 252 § 1 i § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.
- 6) Na podstawie art. 127a § 1 i § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 oraz z 2018 r. poz. 149 i 650), w trakcie biegu terminu do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, strona postępowania może zrzec się prawa do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wobec Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

z up. Prezesa Urzędu Ochrony  
Konkurencji i Konsumentów  
DYREKTOR  
Departamentu Nadzoru Rynku  
Anna Mazurak